Dziennik Bałtycki

Rok XXV, nr 67 (7677) Cena 50 gr

Czwartek, 20 marca 1969 r.

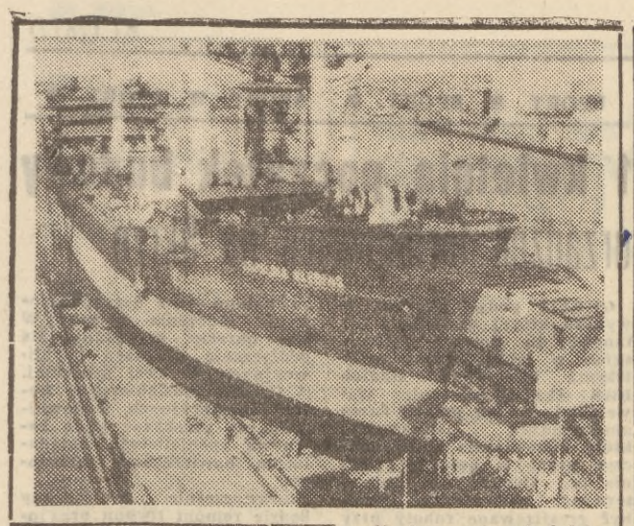

18 bm. w duńskim mieście Naskov odbyło się wodowanie statku „Kopalnia Kleofas", zbudowanego w miejscowej stoczni dla PŻM. Jest to piąty kolejny statek z serii siedmiu budowanych w tej stoczni dla Polski.

Z okazji wodowania w bibliotece w Naskov otwarta została wystawa polskiego plakatu filmowego i teatralnego.

CAF — AP — telefoto

Ze świata

MOSKWA (PAP). Do stolicy ZSRR przybyli we środę na zaproszenie KC KPZR sekretarz KC KPCz Alois Indra oraz wicepremier rządu Federalnego CSRS Frantiszek Hamouz.

* * *

BERLIN (PAP). 17 bm. podpisano w Berlinie nowe porozumienie o współpracy między szkolnictwem wyższym PRL a NRD.

* * *

LONDYN (PAP). Jak poinformowała agencja Reutera, papież Paweł VI oświadczył we środę, że w drugiej połowie lipca br. uda się z wizytą do Ugandy.

* * *

NOWY JORK (PAP). Ze Stambułu donoszą, że we wtorek zakończył się 8-dniowy strajk dziennikarzy tureckiej agencji informacyjnej „Anatolia", którzy domagali się podwyżki płac.

* * *

RZYM (PAP). Włoski minister pracy Giacomo Brodolini oświadczył we wtorek wieczorem, że w rezultacie porozumienia osiągniętego podczas pertraktacji przedstawicieli włoskich związków zawodowych z przedsiębiorcami, zapewniono to samo minimum płac dla robotników w całych Włoszech.

* * *

PEKIN (PAP). Jak podaje agencja Nowe Chiny, 17 marca br. podpisane zostało w Pekinie porozumienie handlowe i płatnicze między rządami ChRL i Jugosławii.

—●—

De Gaulle grozi dymisją

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse podaje, powołując się na źródła dobrze poinformowane, że prezydent republiki de Gaulle oświadczył na posiedzeniu Rady Ministrów we środę rano, iż ustąpi ze stanowiska szefa państwa w wypadku negatywnego wyniku referendum, które ma się odbyć 27 kwietnia br.

—●—

Sztuczne jezioro na Saharze

ALGIER (PAP). W rejonie Colomb Bechar, odległym o tysiące km na południe od Algieru, oddano do użytku pierwszą na Saharze wielką zaporę wodną Djorf Torba regulującą bieg rzeki Guir. W ten sposób powstają perspektywy nawodnienia 12 tys. ha pustyni, rozwoju rolnictwa i hodowli oraz ogromnej zmiany w życiu 15 tys. mieszkańców tego obszaru.

Uroczystego otwarcia zapory dokonał prezydent Algierii — Bumedien w towarzystwie członków Rady Rewolucyjnej i rządu.

Echa narady budapeszteńskiej

Droga do pokoju w Europie prowadzi przez odprężenie

PARYŻ (PAP). Budapeszteńskie posiedzenie Politycznego Komitetu Doradczego państw — stron Układu Warszawskiego stanowi nadal jeden z czołowych tematów prasy francuskiej, która publikuje liczne komentarze i artykuły na temat przebiegu i znaczenia obrad Komitetu.

RZYM (PAP). Dziennik „Avanti" z dnia 19 bm. informuje, że włoski minister spraw zagranicznych Pietro Nenni, w czasie rozmów ze swym holenderskim kolegą Lunsem oświadczył, iż Włochy odnoszą się przychylnie do inicjatywy zwołania konferencji na temat bezpieczeństwa europejskiego, zaproponowanej w apelu budapeszteńskim.

„COMBAT" podkreśla, że apel budapeszteński świadczy z jednej strony o woli Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych osiągnięcia trwałego odprężenia w stosunkach z Zachodem, a z drugiej o pragnieniu osiągnięcia konkretnych rezultatów na ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i pokojowego współistnienia.

„NATION" zaznacza, że kraje wschodnie potwierdzają, iż droga do pokoju w Europie prowadzi przez odprężenie.

Organ francuskich kół finansowych „LES ECHOS" tytułuje swój komentarz na temat obrad Politycznego Komitetu Doradczego „Krok w kierunku Zachodu", podkreślając, iż apel budapeszteński dowodzi, że kraje socjalistyczne pragną utrzymywać stosunki dobrego sąsiedztwa z państwami zachodnimi.

„L'AURORE" pisze m. in., że głównym oponentem projektu zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie, jest Niemiecka Republika Federalna.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu francuskiego, to należy przypomnieć, że wypowiada się on od dawna za rozwiązaniem bloków wojskowych w Europie i ścisłą współpracą wszystkich państw europejskich, czego zresztą daje dowody w swej codziennej poli-

● Dokończenie na str. 2

Na 25-lecie PRL

Jubileuszowe zobowiązania

PONADPLANOWE POŁOWY

Rybacy ze Spółdzielni „Pokój" w Tolkmicku na swym walnym zebraniu dla uczczenia 25-lecia Polski Ludowej podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych. Uchwalili oni m. in., że o 6 proc. **przekroczą plan tegorocznych połowów**, przeprowadzą we własnym zakresie konserwację 64 łodzi, a ponadto w czynie społecznym wykonają na rzecz miasta Tolkmicka szereg prac porządkowych.

(jr)

OBIEKTY ODDANE BĘDĄ PRZED TERMINEM

Załoga Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego — kierownictwo robót w Elblągu odpowiadając na apel załogi Huty „Warszawa" postanowiła skrócić termin wykonania robót budowlanych na kratach wstrząsowych o 30 dni, przekazać do użytku 3 podstacje transformatorowe, dzięki czemu hala A-41 tegoż obiektu zostanie przed terminem zasilona energią elektryczną.

Załoga tegoż przedsiębiorstwa pracująca przy budowie zakładu pralniczego w Elblągu zobowiązała się przekazać przed terminem do użytku halę produkcyjną, kotłownię c. o., stację transformatorową i obiekty towarzyszące.

Zespół GPBP prowadzący budowę na Letnikach przepracuje 1200 roboczogodzin przy pracach wykończeniowych i porządkowych.

● Dokończenie na str. 2

Z obrad Komitetu 18

Wprowadzenie w życie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej najpilniejszym zadaniem

GENEWA (PAP). Przemawiając podczas wtorkowego posiedzenia Komitetu 18 przedstawiciel Związku Radzieckiego, Aleksiej Roszczyn stwierdził, iż należy dołożyć wszelkich wysiłków, aby układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, pod którą widnieją już podpisy ponad 80 państw, jak najszybciej wszedł w życie. Ułatwi to dalsze kroki w dziedzinie rozbrojenia. Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że przed Komitetem 18 stoi zadanie dojścia do porozumienia na temat dalszych kroków w dziedzinie ograniczenia wyścigu zbrojeń.

Przypominając, że rząd radziecki wystąpił 1 lipca 1968 roku z memorandum na temat zaprzestania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia, A. Roszczyn podkreślił, że dokument ten zwrócił uwagę członków Komitetu 18 oraz uczestników XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Przede wszystkim, powiedział przedstawiciel Związku Radzieckiego, konieczne jest rozpatrzenie i rozwiązanie problemu zakazu stosowania broni jądrowej. Podjęcie przez państwa zobowiązania o niestosowaniu broni jądrowej przyczyniłoby się do rozładowania napięcia międzynarodowego i osłabiłoby groźbę wybuchu wojny jądrowej.

Z polecenia rządu radzieckiego A. Roszczyn przedstawił Komitetowi 18 do rozpatrzenia projekt umowy o zakazie wykorzystywania dna mórz i oceanów w celach wojskowych.

W projekcie tym Związek Radziecki proponuje zakaz umieszczania na dnie mórz i oceanów obiektów z bronią masowej zagłady, zakazu zakładania tam baz i innych obiektów wojskowych.

Wielka inwazja brytyjska na... maleńką wyspę

LONDYN (PAP). Brytyjskie Foreign Office podało oficjalnie wiadomość o wylądowaniu we wtorek oddziału desantowego oraz żołnierzy piechoty morskiej na wyspie Anguilla. Miejscowa ludność otrzymała polecenie niestawiania oporu (siły zbrojne Anguilli liczą około 250 ludzi). Jako tymczasowy komisarz W. Brytanii został wyznaczony Anthony Lee, jeden z Brytyjczyków, którzy poprzednio przebywali na wyspie z ramienia rządu.

Anguilla — znana też jako Wyspa Wężów — jest jedną z najmniejszych wysp Archipelagu Małych Antyli. Jej powierzchnia wynosi niespełna 100 km kw., a ludność (około 6 tys. mieszkańców) składa się niemal wyłącznie z potomków afrykańskich niewolników i europejskich żeglarzy awanturników.

Całkiem niespodziewanie sprawa Anguilli wypłynęła na światło dzienne kiedy rząd brytyjski przystąpił do tworzenia minifederacji obejmujących po kilka sąsiadujących ze sobą wysp.

W ramach nowego podziału, który przeprowadzony był arbitralnie, bez konsultacji z miejscową ludnością, nie uwzględniono lokalnych odrębności i Anguilla przyczepiona została do wyspy St. Kitts.

Decyzja Londynu do tego stopnia oburzyła mieszkańców Anguilli, że niebawem jednostronnie proklamowali niepodległość, wybrali własnego prezydenta, którym został 43-letni sklepikarz i właściciel małego przedsiębiorstwa rybackiego — Webster.

W wieku lat kilkunastu nie jest łatwo odpowiedzieć na pytanie „czym chcesz zostać?" Chcąc ułatwić młodzieży szkolnej wybór przyszłego zawodu, prowadzi się od kilku lat pożyteczną akcję zapoznawania nastolatków z różnymi zawodami. W ramach tej akcji kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 53 z Gdańska-Wrzeszcza, nawiązało kontakt ze statkiem m/s „Jan Żiżka". Dowódca tej jednostki, kapitan ż. w. Daniel Gonera zaprosił młodzież do zwiedzenia statku i portu — gdzie była okazja przyjrzenia się pracy dokerów przy przeładunku maszyn i obejrzenia urządzeń pokładowych i nawigacyjnych na m/s „Jan Żiżka". Uczestnicy tej wycieczki entuzjastycznie oświadczyli, że zawód marynarza jest niezwykle interesujący i że wszyscy nimi zostaną. Kto wie, może rzeczywiście któryś z tych młodych ludzi trafi do tego zawodu, a nawet zamustruje na „Jana Żiżkę".

Na zdjęciu: kapitan ż. w. Daniel Gonera zapoznaje dzieci z działaniem urządzeń pokładowych.

CAF — Uklejewski

Nowości przemysłowe „Wiosny-69"

■ 150 nowych wzorów zabawek
■ Ciekawostki z „1001 drobiazgów"
■ Rynkowe „szlagiery"

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Przemysł zabawkarski zaprezentował tym razem nieco bogatszą ekspozycję urozmaicając ją 150 nowościami, wśród których uwagę zwracają m. in. lalki wykonane z polichlorku winylu i polietylenu.

Za te lalki Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Pomoc" w Krakowie otrzymała złoty medal w konkursie „Dobre — ładne — poszukiwane". Spośród innych zabawkarskich nowości warto wymienić stroje kowbojskie kwidzyńskiego „Łowisła", klockowe składanki segmentów warszawskiego „Centrum", piszczące słonie i niedźwiadki dla niemowlat (producent: łódzki „Polimer") no i zabawki z napędami jak np. suszarka do włosów Jarbowickich Zakładów Przemysłu Terenowego, osiołek — Wesołek warszawskiego „Reflexu", czy elektryczna foka produkcji „Centrum".

* * *

W pawilonie **„1001 drobiazgów"** wystawiono wyroby 50 spółdzielni pracy i 21 spółdzielni inwalidów, 19 przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego oraz 2 przemysłu kluczowego. Asortyment czterech branż: drzewnej, elektrotechnicznej, metalowej i tworzyw sztucznych obejmuje setki najrozmaitszych przedmiotów powszechnego użytku w tym sporo ciekawych nowości.

Zainteresowaniem zwiedzających targi i handlowców cieszyły się m. innymi wyroby spółdzielni pracy „Urania" w Łodzi i „Saponitu" w Tomaszowie Mazowieckim. Pierwsza z wymienionych zaprezentowała wiadro campingowe, ochraniacz do brzegu stołu pod maszynkę do mięsa, nasadkę do szczotki na kij i ładną solniczkę - grzybek. „Saponit" zachwala nowy płyn do czyszczenia posadzek

● Dokończenie na str. 2

Komisja przygotowawcza rozpoczęła obrady

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: W Moskwie 19 bm. rozpoczęła obrady komisja przygotowawcza międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

W obradach bierze udział delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Zenona Kliszki.

—●—

PRO i żeglarstwo na warsztacie komisji sejmowej

WARSZAWA (PAP). Sejmowa komisja gospodarki morskiej i żeglugi, obradująca pod przewodnictwem pos. Andrzeja Benesza (SD), rozpatrzyła działalność i zadania Polskiego Ratownictwa Okrętowego oraz aktualny stan żeglarstwa morskiego.

W dyskusji posłowie podkreślali m. in. konieczność zachowania właściwych proporcji między rozwojem floty i Polskiego Ratownictwa Okrętowego, stwierdzając, że powinna ona iść w parze z zabezpieczeniem lepszych warunków pracy załodze oraz z rozbudową bazy PRO.

Komisja wysoko ocenia też rolę żeglarstwa w wychowaniu morskim i przygotowaniu kadr dla gospodarki morskiej. Postulaty komisji dotyczą lepszego niż dotychczas zabezpieczenia gotowości technicznej sprzętu żeglarskiego i właściwszej jego eksploatacji; szybkiego zlikwidowania dysproporcji między ilością żeglarzy z wyższymi i niższymi stopniami; analogicznego traktowania zagranicznej turystyki żeglarskiej jak turystyki samochodowej.

—●—

Brandt próbuje targów

BONN (PAP). Min. spraw zagranicznych NRF Willy Brandt złożył oświadczenie na posiedzeniu Bundestagu we środę, w którym apelował do partnera socjaldemokratów w koalicji rządzącej — CDU/CSU, by jednak podpisać układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej jeszcze przed feriami letnimi.

Brandt wysunął jednocześnie żądanie dostatecznej gwarancji i możliwości współdecydowania. Groził, iż Republika Federalna nie będzie się wahać z wystąpieniem z układu, jeśli nie mogłaby wykorzystywać energii jądrowej do celów — jak powiedział — pokojowych. Brandt spodziewa się też, że po podpisaniu przez NRF układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, Republika Federalna otrzyma stałe miejsce w radzie gubernatorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w Wiedniu i wejdzie do genewskiego komitetu rozbrojeniowego. Tym samym więc Brandt po raz pierwszy publicznie związał te dwie sprawy z podpisem NRF pod układem.

—●—

Nie dadzą się zastraszyć

MOSKWA (PAP). Z uwagi na to, że stosunki z amerykańską spółką naftową „International Petroleum Company" są wewnętrzną sprawą Peru, która podlega ustawodawstwu naszego kraju, nie ma mowy o żadnych ustępstwach wobec Stanów Zjednoczonych — oświadczył w wywiadzie udzielonym korespondentowi argentyńskiego tygodnika „Analisis" minister spraw zagranicznych Peru, Edgardo Mercado.

Tylko u nas nie było śniegu

Ostatni (miejmy nadzieję) atak zimy ze śnieżycami

WARSZAWA (PAP). Ostatnia doba przyniosła znaczną poprawę warunków ruchu na drogach i szlakach kolejowych.

Ponieważ opady śniegu wystąpiły lokalnie tylko w woj. rzeszowskim, praca drogowców stała się bardziej skuteczna i widoczna. W ciągu jednej tylko nocy oczyszczono i otwarto dla ruchu ok. 60 dróg. Między innymi usunięto potężne zaspy z drogi łączącej powiatowe miasto Bychawa z Lublinem, które dotychczas było praktycznie zamknięte dla komunikacji. Intensywna akcja odśnieżania trwa m. in. na Ziemi Lubuskiej, gdzie — na mocy zarządzenia Prezydium WRN o stanie klęski żywiołowej — stanęło do pracy tysiące mieszkańców miast i wsi. Oprócz pługów wirnikowych, ciężkich spychaczy i innego sprzętu należącego do zarządów dróg państwowych, skierowano do tej akcji również środki transportowe z PGM-ów, PGR-ów, przedsiębiorstw budowlanych, melioracyjnych i innych zakładów pracy.

W sumie, we środę zamkniętych było jeszcze tylko po kilkanaście dróg — przeważnie odśnieżanych III i IV kolejności — w woj. zielonogórskim, wrocławskim, poznańskim, koszalińskim, warszawskim, kieleckim, lubelskim i szczecińskim. Wszystkie ważniejsze drogi państwowe nadawały się już do ruchu, a główne arterie prowadzące do Warszawy, były wolne od śniegu i gołoledzi.

Według informacji zjednoczenia PKS liczba zawieszonych i skróconych kursów autobusów zmniejszyła się do ok. 1700 (ok. 3 proc. wszystkich). Najwięcej zawieszonych linii było jeszcze w woj. wrocławskim, koszalińskim, rzeszowskim.

O poprawie sytuacji na PKP świadczy m. in., że większość pociągów miała już tylko minimalne opóźnienia. Z największym, bo 45 min. opóźnieniem przyjęto na granicy międzynarodowy pociąg „Chopin" oraz z 2-godzinnym — pociąg z Lipska do Krakowa.

W zimowej akcji pracowało jeszcze na torach i węzłach ok. 2,8 tys. ludzi.

Obfite opady śniegu i zamiecie spowodowały utworzenie się na drogach województwa zielonogórskiego zasp, często 2-metrowej wysokości.

Na zdjęciu: pług wirnikowy oczyszcza trasę w rejonie Sulechowa. CAF — Gawałkiewicz — telefoto

„Messerschmiedt" dla Bundeswehry

BONN (PAP). Największe koncerny przemysłowe Niemieckiej Republiki Federalnej zwiększają ciągle produkcję, która może być wykorzystana dla celów wojskowych.

Firma lotnicza „Messerschmiedt" w Monachium rozpoczęła seryjną produkcję „wieloczynnościowego" śmigłowca „BO-105". W finansowaniu produkcji tego typu helikoptera uczestniczą zachodnioniemieckie ministerstwa gospodarki i obrony.

Firma lotnicza, w skład której wchodzą zakłady „Messerschmiedt" wytwarzająca w okresie wojny samoloty bojowe dla Luftwaffe, nakreśliła już bogaty program uczestniczenia w dozbrajaniu Bundeswehry.

Cztery dywizje amerykańskie stawiają opór partyzantom w rejonie miasta Dau Tieng

PARYŻ — LONDYN — HANOI (PAP). Już 25 dni trwa zakrojona na wielką skalę ofensywa sił wyzwoleńczych w Wietnamie południowym. W ciągu ostatniej doby patrioci zbombardowali 25 obiektów strategicznych przeciwnika. Pod ogniem znalazło się m. in. drugie co do wielkości miasto Wietnamu południowego, a zarazem olbrzymia baza agresorów — Da Nang. Eksplodowało tam 10 rakiet o kalibrze 122 mm. Straty nieprzyjaciela wyniosły 5 zabitych i 10 rannych. Partyzanci ostrzelali także wojskowy ośrodek szkoleniowy w Duang Trung — 12 km na zachód od Sajgonu. Poniosło tam śmierć 2 żołnierzy armii reżimowej, a 4 dalszych zostało rannych.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych, widownią najgwałtowniejszych walk są obecnie tereny w pobliżu plantacji Michelin nie opodal Dau Tieng w prowincji Tay Ninh. W walkach biorą tam udział 4 dywizje amerykańskie wspierane przez pojazdy pancerne.

Jak podaje wietnamska agencja informacyjna, żołnierze Frontu Wyzwolenia w dniu 16 marca dokonali wiele ataków na stanowiska 7 desantowego batalionu wojsk sajgońskich w prowincji Tay Ninh.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 20 bm.

Zachmurzenie niewielkie. Temperatura od −3 stopni do +3. Wiatry umiarkowane wschodnie.

Izrael koncentruje jednostki rakietowe na Synaju

KAIR (PAP). Izraelskie wojska zastosowały nową taktykę w walce, jaką rozpoczęły we wtorek przeciwko siłom zbrojnym ZRA w strefie Kanału Sueskiego — pisze kairski dziennik „Al-Ahram".

Korespondent wojskowy dziennika stwierdza, że nieprzyjaciel ostrzelał stanowiska egipskie z czołgów i samochodów pancernych manewrujących w głębi Synaju.

Jak wynika z doniesień z Ismailii, izraelskie siły zbrojne przygotowują się do nowego ataku przy użyciu zmotoryzowanych jednostek rakietowych, które skoncentrowano w głębi Synaju, gdzie wojska egipskie w ub. tygodniu zniszczyły wyrzutnie rakietowe rozmieszczone na linii przerwania ognia.

Nowości przemysłowe „Wiosny-69"

● Dokończenie ze str. 1

z tworzyw sztucznych (nazwa płynu „Alfa") i płyn do mycia samochodów („Caros") Słupski „Metalowiec" przygotował na targi m. in. stojaki i wieszaki do obuwia oraz uchwyty do garnków i pokryw, wrocławski „Steelon" wieszaki do pończoch, zaciski do torebek, pudełka z przegrodami.

Przemysł metalowy pokazał wszelkiego rodzaju otwieracze i zamykacze do butelek, rondelki z uniwersalnym odcedzaczem, przyrządy do czyszczenia grzebieni, piłki metalowe do kości i ryb, wkłady do gotowania jaj itp.

* * *

Z prawdziwą kolekcją nowości wystąpiła „Libella". Nazwę „szlagierów" zdobyły nowe wyroby takie jak „Ewik", preparat do mycia szyb i powierzchni szklanych na sucho, czy „Fornit" do czyszczenia mebli. „Ewik" kosztuje 13 zł, „Fornit" — 9 zł.

Inna nowość to „Froto" krem odświeżający wyroby z zamszu. Następne „szlagiery": „Plastina" — emulsja do zmywania okładzin z tworzyw sztucznych i pasta „Polifroto" dająca lepszy połysk podłogom parkietowym, świetnie zmywająca też ślady po wodzie. Wysoką jakością i przyjemnym zapachem, przypominającym zapach sosny wyróżnia się proszek do czyszczenia wanien, zlewozmywaków, muszli itp. Nazwano go „Anit", cena proszku 7 zł. Specjalne pudry w proszku przystosowane do cery tłustej (12 zł koszt pudełka o wadze 30 g), kolorowe politury do podłóg — „Buwi" i krem albuminowy przeciw zmarszczkom, a także perłowe pomadki do ust, świetne jakościowo, bardziej trwałe niż dotychczas produkowane no i w większym wyborze (w 10 odcieniach) zaprezentowały Zjednoczone Zakłady Wytwórcze „Inco".

Wymienione tu to tylko niewielka liczba przemysłowych nowości prezentowanych na poznańskich targach. Czy zobaczymy je w naszych sklepach zależy od operatywności wybrzeżowych handlowców zawierających umowy w Poznaniu, no i od tego czy producenci przestrzegać będą realności ofert.

Halina JAROSZEWSKA

Droga do pokoju w Europie

● Dokończenie ze str. 1

tyce. Nic więc dziwnego, że francuskie koła polityczne z wielkim zainteresowaniem przyjęły propozycje budapeszteńskie, podkreślając ich doniosłość w aktualnej sytuacji międzynarodowej.

BERLIN (PAP). „BERLINER ZEITUNG" stwierdza we środę w artykule wstępnym, iż budapeszteńskim apelem skierowanym do wszystkich krajów europejskich państwa członkowskie Układu Warszawskiego, dały nowy, w najwyższym stopniu ważny, impuls do stworzenia efektywnego europejskiego systemu bezpieczeństwa.

Dziennik podkreśla, iż tego rodzaju system nie może być, naturalnie, zbudowany w próżni i że trzeba uwzględnić istniejącą rzeczywistość. Do najważniejszych podstaw prawdziwego bezpieczeństwa dziennik zalicza bezwarunkowe uznawanie wszystkich europejskich granic, bez żadnych zastrzeżeń. Bonn musiałby wreszcie zrezygnować z absurdalnej doktryny o reprezentowaniu całych Niemiec, uznać istnienie NRD oraz respektować fakt, iż Berlin zachodni posiada szczególny status polityczny i że nie należy do Republiki Federalnej. Uznanie NRD jest i pozostanie podstawowym warunkiem europejskiego bezpieczeństwa — akcentuje dziennik.

Jubileuszowe zobowiązania

● Dokończenie ze str. 1

dzięki czemu przyspieszy przekazanie do użytku całego obiektu. **(Z. Pil.)**

MŁODZIEŻ DEKLARUJE REMONTY

Jako pierwsi czyn społeczny podjęli członkowie koła ZMW z Łapalic w pow. kartuskim. Zobowiązali się oni wspólnie z członkami miejscowej OSP przystąpić do budowy remizo-świetlicy pomagając przy wykonywaniu robót niefachowych. Z kolei członkowie koła ZMW przy SPR w Sierakowicach podjęli się zadrzewienia 2-kilometrowego odcinka drogi z miejscowości Mrozy do Szklanej. Również młodzież z koła ZMW Borowy Las zobowiązała się na wiosnę pomagać przy budowie drogi z Gowidlina do ich miejscowości.

Do Zarządu Powiatowego ZMW napływają już pierwsze meldunki o zrealizowaniu podjętych czynów. Pierwszy meldunek nadesłało koło ZMW z Borzestowa, którego członkowie wykonali część prac przy adaptacji starej szkoły, w której urządzona będzie świetlica wiejska, zaś młodzież ze wsi Małkowo wykonała wszystkie przez siebie zadeklarowane prace przy remoncie własnej świetlicy.

Z obrad Biura Komitetu d/s Rolnictwa

Na ostatnim posiedzeniu **Biura Komitetu d/s Rolnictwa przy KW PZPR w Gdańsku,** które odbyło się pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR **W. Banasia** z udziałem kierownika Wydziału Ekonomiczno-Rolnego WK ZSL **Mariana Stachowiaka,** omawiano następujące zagadnienia: wyniki konferencji samorządu robotniczego w zakładach przemysłu rolno-spożywczego, wykonanie w kluczowych przedsiębiorstwach planów 1968 r. i przygotowanie do jak najlepszej realizacji zadań tegorocznych.

W trakcie obrad biura oceniono również wykonywanie planu inwestycyjnego w uspołecznionym budownictwie rolniczym, zwracając szczególną uwagę na przedsiębiorstwa podlegające ZBR. Tematem obrad była wreszcie realizacja uchwały plenarnego posiedzenia KW PZPR w sprawie rozwoju usług w zakładach mechanizacji rolnictwa oraz program rozwoju sieci pomocniczej warsztatów naprawczych.

(t. ch.)

ZMW w akcji

przygotowania do zawodu przyszłych rolników

Rozwój oświaty rolniczej wśród młodzieży wiejskiej jest jednym z głównych kierunków działalności gdańskiej organizacji ZMW. W tym roku zamierza ona poświęcić temu zagadnieniu szczególnie wiele uwagi. Akcja przebiegać będzie pod hasłem „Wszyscy uczymy się zawodu". ZMW wspólnie z wydziałami oświaty rolniczej rad narodowych upowszechniać będzie nie tylko naukę zawodu rolnika poprzez zespoły przysposobienia rolniczego i spółdzielczego oraz za pośrednictwem zespołów młodego rolnika i SPR, ale także współuczestniczyć będzie w dokształcaniu w zakresie szkoły podstawowej tych, którzy jej nie ukończyli.

W związku z tym odbyła się w Gdańsku, z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZMW, **narada wojewódzka,** w której uczestniczyli zarówno aktywiści młodzieżowi, jak i kółek rolniczych, szkół przysposobienia rolniczego oraz młodzi przedstawiciele gromadzkiej służby rolnej.

Aktualnie w woj. gdańskim obejmuje się szkoleniem rolniczym około 11 tys. młodzieży, zorganizowanej w 669 zespołach PR oraz uczęszczającej do szkół przysposobienia rolniczego. Działalność ta nie odpowiada jednak w pełni potrzebom. Szybki postęp rolnictwa i związanej z nim nauki i techniki wymagają coraz bardziej gruntownego przygotowania ogólnego i zawodowego przyszłych samodzielnych rolników.

(t. ch.)

Z obrad Woj. Kom. Budowy Szkół i Internatów

Ofiarność jest duża ale jeszcze niepowszechna

Z udziałem sekretarza KW PZPR Jerzego Hajera odbyło się wczoraj **plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów.** Referat obrazujący ubiegłoroczny dorobek SFBSiI oraz wytyczne do dalszej działalności w br. w naszym województwie wygłosił przewodniczący Prezydium WRN Piotr Stolarek, kierujący pracami WK SFBSiI.

Ubiegłoroczny plan zbiórki wykonano w 107,9 procenta, chociaż nie wszystkie grupy wywiązały się w pełni z tego społecznego obowiązku. Spośród miast **Sopot** zajął w zbiórce pierwsze miejsce przed **Gdynią, Tczewem, Elblągiem i Gdańskiem,** chociaż stolica województwa najpoważniej, bo w wysokości ponad 21 milionów złotych partycypuje w akcji zbiórkowej.

Pruszcz Gdański otwiera listę przodujących powiatów, w społecznej ofiarności, następnie idzie powiat **kościerski, wejherowski, sztumski, kwidzyński, lęborski i pucki.** Końcowe miejsce zajmuje powiat starogardzki. Tym niemniej wszystkie powiaty wykonały swoje zadania.

Jakkolwiek z roku na rok polepsza się udział mieszkańców wsi w tej akcji, to jednak nadal jest on niewspółmierny do potrzeb i możliwości. Praktycznie tylko mieszkańcy wsi z powiatów: gdańskiego, kartuskiego i starogardzkiego spełnili oczekiwania w stu lub nawet więcej procentach; we wszystkich pozostałych zadania na odcinku wiejskim nie zostały w pełni wykonane. Wyraźne są zaległości wśród rolników z powiatu puckiego, a także kościerskiego i lęborskiego. Stąd wniosek, że należy organizacyjnie i propagandowo zająć się terenem wiejskim, bowiem nierzadko brak organizacji, niedotarcie w porę do rolnika uniemożliwia powodzenie akcji, która musi nabrać cech rzeczywistej powszechności.

Miast rozproszenia wysiłków inwestycyjnych zdecydowano najpierw dokończyć budowę obiektów rozpoczętych w latach poprzednich. Przewiduje się, że jeżeli władze gromadzkie i powiatowe dołożą starań, to w tym roku będą oddane 63 obiekty, wywodzące się z ubiegłego okresu, ponadto podejmie się budowę dalszych 21 obiektów, głównie szkolnych, mieszkań dla nauczycieli, placówek zdrowia. Przyjęto zasadę dostosowania wysiłków inwestycyjnych do realnych możliwości budowlanych poszczególnych powiatów i gromad.

Podczas wczorajszego posiedzenia przewodniczący P. Stolarek wręczył zasłużonej działaczce na niwie SFBSiI — **Wandzie Pirsztel** odznakę honorową „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej".

(sa)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

1 kwietnia początek budowy urządzeń tartanowych na Skrze

GKKFiT podjął decyzję, w wyniku której urządzenia tartanowe dla potrzeb olimpijskich w lekkiej atletyce otrzyma warszawski stadion BKS Skra przy ul. Wawelskiej. Tartan położy firma amerykańska „Minesotta", która zobowiązała się zakończyć prace w połowie sierpnia br. Ustaliła ona jednak terminy, w których muszą być zrealizowane roboty przygotowawcze. Opierając się na tym, Departament Urządzeń Sportowych i Turystycznych GKKFiT opracował z generalnym wykonawcą Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjnych Budownictwa w Warszawie szczegółowy harmonogram prac.

Generalny wykonawca zobowiązał się 1 kwietnia br. przystąpić do budowy, poświęcając kwiecień na roboty przygotowawcze związane z urządzeniem placu budowy oraz zabezpieczeniem materiałów budowalnych. W maju wykonane mają być roboty ziemne, zainstalowane dreny i kanały odwadniające oraz zabetonowane podłoże pod nawierzchnię bieżni tartanowej. Czerwiec przeznaczony jest na krzepnięcie położonego betonu oraz zagospodarowanie otoczenia bieżni. W tym okresie przewiduje się podłączenie urządzeń kanalizacyjnych do sieci miejskiej. 15 lipca Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa ma przekazać płytę betonową specjalistom, układającym nawierzchnię tartanową.

Równocześnie prowadzony będzie remont trybun oraz instalowanie oświetlenia stadionu. Harmonogram tych prac opracowany zostanie w najbliższych dniach. Według zobowiązań BKS Skra, w momencie przekazania urządzeń tartanowych do użytku zakończone zostaną również prace związane z remontem oraz oświetleniem obiektu.

Mistrzostwa świata w hokeju

We wtorek zespół CSRS pokonał Finlandię 7:4 (4:1, 3:1, 0:2), a Szwecja wygrała z USA 8:2 (1:2, 3:0, 4:0).

We środę rozegrano tylko 2 spotkania.

W pierwszym z nich czwarte, kolejne zwycięstwo odnieśli obrońcy tytułu mistrzowskiego, hokeiści ZSRR, wygrywając z Finlandią 6:1 (3:0, 1:0, 2:1).

Reprezentacja Szwecji pokonała wicemistrzów olimpijskich — hokeistów CSRS 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

W tabeli nadal prowadzi ZSRR przed CSRS i Szwecją, Kanadą, USA. Ostatnie miejsce zajmuje Finlandia.

Plon konkursu „Cena chłopskiego czasu"

W październiku 1968 r. zamieściliśmy na naszych łamach wiadomość o konkursie pod nazwą „Cena chłopskiego czasu", zorganizowanym przez Redakcję „Zielonego Sztandaru". Na konkurs ten, jak się dowiadujemy wpłynęło ponad 1 500 wypowiedzi. Większość z nich zawiera rzeczowe i cenne spostrzeżenia i propozycje ułatwienia pracy rolnikowi i przyspieszenia postępu wsi.

Pod ligową siatką

Kolejne spotkania I ligi siatkówki męskiej odbędą się w Gdańsku już w piątek i niedzielę. W sali szkół budowlanych przy ul. Chopina we Wrzeszczu spotkają się: w piątek (godz. 18.30) AZS Gdańsk — Chełmiec Wałbrzych oraz w niedzielę (godzina 10) AZS Gdańsk z Gwardią Wrocław. Spotkania te mają duże znaczenie dla zespołu gdańskiego. Jeśli gdańszczanie chcą uchronić się od spadku, to muszą wygrać koniecznie z Chełmcem, a dobrze by było, gdyby zdobyli punkt i na Gwardii. (st)

Gdańscy juniorzy prowadzą w Pucharze GKKFiT

Dobrze spisują się młodzi pięściarze naszego okręgu. W kolejnym spotkaniu reprezentacji juniorów, które odbyło się w Wejherowie, Gdańsk pokonał Koszalin 17:5. Drużyna okręgu gdańskiego prowadzi w grupie pierwszej. W pozostałych grupach prowadzą: w drugiej — Warszawa, a w trzeciej — Katowice. (st)

Dziś powstaje Miejski Zarząd TKKF w Gdańsku

Komisja koordynacyjna TKKF miasta Gdańska organizuje dziś konferencję założycieli Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej m. Gdańska. W czasie konferencji wybrany zostanie Zarząd Miejski TKKF. Konferencja odbędzie się o godz. 15 w klubie „Akwen" przy Wałach Piastowskich w Gdańsku. (st)

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG I WYROBÓW PRECYZYJNYCH „ZEGARMISTRZ" W GDAŃSKU

z siedzibą w Sopocie, ul. 20 Października nr 753 tel. 51-15-64

PILNIE POSZUKUJE POMIESZCZEŃ BIUROWYCH

● powierzchni 100 — 150 m kw. i magazynowych o powierzchni 90 — 110 m kw.

Zgłoszenia kierować jak wyżej.

1868-K

W dniu 14 marca 1969 r. zmarł w wieku 44 lat

inż. SŁAWOMIR ZAWISTOWSKI

radny Wojewódzkiej Rady Narodowej i członek Komisji Gospodarki Morskiej i Wodnej WRN

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Komisja Gospodarki Morskiej i Wodnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku.

1989-K

W dniu 17 marca 1969 r. po krótkich cierpieniach zmarł

ś. † p.

MICHAŁ GWIZDA

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dnia 20 marca o godz. 11.00 w kościele parafialnym św. Antoniego w Gdańsku-Brzeźnie. Pogrzeb w tymże dniu o godz. 16.00 z kaplicy cmentarza Centralnego na Srebrzysku.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

16232-G żona z dziećmi

Dnia 16 marca 1969 r. zmarła długoletnia pracownica COKB Oddział w Gdyni

MARIA BUKOWSKA

W Zmarłej tracimy cenionego pracownika i nieodżałowaną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. 3. 1969 r. na cmentarzu Gdynia-Leszczynki.

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie Zmarłej składają:

Dyrekcja i Rada Oddziałowa oraz koleżanki i koledzy z COKB O/Gdynia

Dnia 16. III. 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 59

ś. † p.

MARIAN SANTAREK

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 20. III. 1969 r. o godz. 13.00 z kaplicy cmentarza Centralnego.

O czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

G-18203 żona, córka, zięć, wnuki

Inż. Adamowi BUKOWSKIEMU serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

ŻONY

składają:

pracownicy działu normowania SKP w Gdyni.

6664-G

Inż. ADAMOWI BUKOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

ŻONY

składają:

współpracownicy szefostwa technicznego Stoczni KP w Gdyni.

6665-G

Komendantowi mjr.

STEFANOWI CZERWICKIEMU

wyrazy szczerego współczucia w związku ze śmiercią

MATKI

składają

Rada Zakładowa, POP i pracownicy MKSP w Gdyni.

S-6650

W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci ukochanej matki i żony

ś. † p.

ZOFII BOJKE

odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 20. III. 1969 r. o godz. 18.15 w kościele Św. Trójcy w Wejherowie.

O czym powiadamia

RODZINA

6679-G

Dnia 16 marca 1969 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie najdroższa żona, mamusia, córka, siostra i ciocia

ś. † p.

MARIA BUKOWSKA

z domu Palicka

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 20 marca br. o godz. 12.00 w kościele św. Józefa w Gdyni-Leszczynkach, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Leszczynki.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

S-6668 mąż, synowie i rodzina

KUPNO

BURSZTYN kupuję. Tel. 52-34-19. G-17863

LOKALE

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, łazienka (piece) centrum Wrzeszcza I piętro — na trzy pokoje w trójmieście. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-17864.

MAŁŻEŃSTWO — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Tel. 21-87-56. S-6669

DOMEK kwaterunkowy, czteroizbowy, ogród 500 m, możliwość hodowli i kupna zamienię na pokoj z kuchnią. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-17871.

ODNAJMĘ pokój osobie samotnej. Tel. 52-10-24. G-17887

POKÓJ z małą kuchnią z wygodami zamienię na większe. Arciszewska — Wrzeszcz, ul. Manifestu Połanieckiego 30-12 (okolica skrzyżowania alei Marksa i ul. Kościuszki). G-17886

ZAMIENIĘ pokój 18 m kw., wspólna kuchnia, kwaterunkowy Gdynia-Nowotki — na pokój z kuchnią trasa Oliwa — Gdańsk. Wiadomość, Wrzeszcz, Prusa 25-1. G-17897

POKÓJ z kuchnią, nowe budownictwo koło Delikatesów Gdańsk — zamienię na 3 lub 2 pokoje równorzędne. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod G-17913.

MATRYMONIALNE

PRZYSTOJNA, bezdzietna, dobrze sytuowana, kochająca życie rodzinne, pozna pana lat 40—48, który będzie posiadał zalety moich upodobań. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod MG-17907.

MOTORYZACYJNE

„MORRISA 1100" sprzedam. Oglądać parking — Rajska — codziennie godz. 15—16; niedziela 10—11. G-17903

„JUNAKA" sprzedam. — Tel. 31-92-25, godz. 8—15. G-17889

MOTOCYKL SHL 150 tanio sprzedam. Zgłoszenia Wojciechowski, Gdańsk, ul. Mariacka 23-24 m. 5. G-17917

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Tel. 41-21-09. G-18045

POMOC dochodząca potrzebna. Warunki bardzo dobre. Sopot, Grunwaldzka 64-16, godz. 16—18. G-18200

UCZNIÓW powyżej 17 lat przyjmę zaraz. Auto-lakiernia Gdańsk-Oliwa, Droszyńskiego 15. G-17867

NIANIA do rocznego dziecka potrzebna. Gdańsk-Orunia, Raduńska 13-25. G-17888

SAMOTNA potrzebna do pracy domowej i sklepu spożywczego. Mogą być ze wsi. Warunki bardzo dobre. Gdańsk-Orunia, ul. Dworcowa 8 m. 8. G-17868

UCZNIÓW do nauki zawodu ślusarskiego przyjmie po ukończeniu 8 klasy szkoły podstawowej zakład mechaniczny Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Lucyny Krzemienieckiej 15, tel. 41-97-70 (obok lotniska). G-17915

NIERUCHOMOŚCI

PÓŁ hektara ziemi, nowe zabudowanie, sad z ogrodzeniem, pół hektara łąki, nadaje się na ogrodnictwo, hodowlę — sprzedam. Reda-Ciechocino. Kazimierska 41. S-6495

WEŹMĘ w dzierżawę gospodarstwo do 2 ha. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk — pod G-17918.

SPRZEDAŻ

PASIEKĘ — 25 uli, pilnie sprzedam. Franciszka Kowal, Czarne Dolne, pow. kwidzyński. P-200

KROWĘ cielną, słomę, obornik, parnik elektryczny, piec węglowy, deski, żerdzie — sprzedam. — Gdańsk, Sienna Grobla 16-3. G-17905

LEKARSKIE

DR KRAJEWSKI Stanisław skórne-weneryczne — Wrzeszcz, Marchlewskiego 13, obok dworca, telefon 41-06-97. G-17430

DR Z. KRAJEWSKI skórne-weneryczne Wrzeszcz Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-1718

SKÓRNO - weneryczne dr Przylipiak Gdańsk, Długa 64-65; tel. 31-07-75. G-17555

NAUKA

STOWARZYSZENIE Stenografów i Maszynistek przyjmuje zapisy na międzyzakładowy kurs pisania na maszynie do dnia 22 marca — Gdynia. S-6600

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne; tel. 21-37-78. S-6550

POGOTOWIE telewizyjne; Sylwester Ryszka, telefon 22-13-47. S-6329

POGOTOWIE telewizyjne; tel. 51-37-45; Jankowski. S-6384

POGOTOWIE telewizyjne; telefon 51-41-47. G-17876

POGOTOWIE telewizyjne; tel. 21-82-26. S-6649

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Pruszczu Gdańskim, ul. Podmiejska 3 zatrudni zaraz kierownika warsztatu konstrukcji stalowych. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne i kilkuletnia praktyka w zawodzie, ekonomistę zaopatrzenia branży elektrotechnicznej. Wymagane wykształcenie średnie i kilkuletnia praktyka w zawodzie oraz 10 monterów sanitarnych i pomocników, 10 elektromonterów i pomocników. Praca na terenie pow. sztumskiego, tczewskiego, kwidzyńskiego, Pruszcza i elbląskiego. Praca w systemie akordowym z możliwością otrzymania premii do 30 proc. Informacji udziela sekcja kadr, pokój 49, tel. 321 wew. 84. 1943-K

Gdańska Stocznia Remontowa zatrudni zaraz pracowników umysłowych: do działu zaopatrzenia na stanowisko inspektora zaopatrzenia i kierownika magazynu elektrotechnicznego ze znajomością branży elektrotechnicznej oraz elektryka do Ośrodka Badań Energetycznych z uprawnieniami SEP. Wymagane wykształcenie: średnie techniczne oraz kilkuletnia praktyka. Zgłaszać się w dziale kadr, Gdańsk Ostrów, ul. Na Ostrowiu. 1928-K

Stocznia Północna w Gdańsku ul. Marynarki Polskiej 177 zatrudni natychmiast: ślusarzy, monterów kadłubowych, monterów instalacji rurociągowych, malarzy okrętowych, kowali, mechaników samochodowych z długoletnią praktyką, robotników niewykwalifikowanych na przyuczenie do zawodu, wartowników do straży przemysłowej, strażaków do straży pożarnej. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Od zgłaszających się do pracy wymagane są następujące dokumenty: dowód osobisty z adnotacją o zwolnieniu, świadectwo szkolne, świadectwo pracy, legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. Zgłaszać się należy w dziale kadr szkolenia Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177. 1853-K

ODDZIAŁ DROGOWY KOLEI PAŃSTWOWYCH W TCZEWIE, ul. 1 Maja 15 g zatrudni natychmiast pracowników niewykwalifikowanych do prac przy utrzymaniu nawierzchni kolejowej w Odcinku Drogowym: Tczew, Zajączkowo Tczew, Pelplin, Smętowo, Starogard Gd., Skarszewy, Skórcz, Pszczółki, Szymankowo oraz Odcinek Robót Zmechanizowanych w Skórczu. Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Drogowym i wszystkich odcinkach drogowych. Zamiejscowym, dla których codzienny dojazd do pracy z miejsca zamieszkania jest niemożliwy, zakład pracy zapewnić może kwatery na koszt przedsiębiorstwa PKP. 1763-K

Gdańska Stocznia Remontowa zatrudni zaraz pracownika na stanowisko kierownika magazynu elektrotechnicznego ze znajomością branży elektrotechnicznej — wymagane średnie wykształcenie oraz kilkuletnia praktyka. Zgłaszać się w dziale kadr, Gdańsk-Ostrów. 1768-K

„DZIENNIK BAŁTYCKI", Gdańsk, Targ Drzewny 3-7. TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp.-morski 31-63-28, dział terenowy 31-18-97, sekretarz redakcji 31-27-3[illegible] „Śmiało i szczerze" 31-20-62, hala maszyn 31-28-51, inne działy łączy centrala. Red. nocna 31-05-71 i 31-35-66. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-30 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 9, tel. 21-64-72 ■ ODDZIAŁ REDAKCJI W ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95 ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Jerzy Matuszkiewicz — redaktor naczelny, Wł. Mroczkowski — zastępca red. naczelnego, W. Mężnicki — sekretarz redakcji, R. Bolduan, M. Truskolaska ■ Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „PRASA" ■ Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i urzędy pocztowe ■ Skład i druk Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa" w Gdańsku ■ Zam. 418 L-7

Zmiany w kierownictwie Teatru „Wybrzeże"

Dotychczasowy kierownik artystyczny Teatru „Wybrzeże" **Tadeusz Minc** zdecydował się przenieść do Warszawy, do Teatru Narodowego, który — jak wiadomo — prowadzi dyr. Adam Hanuszkiewicz. Kierownictwo artystyczne gdańskiej i sopockiej sceny dramatycznej powierzono wobec tego dyr. **Markowi Okopińskiemu**, znanemu publiczności trójmiasta z pracy reżyserskiej w naszym teatrze nad „Dwoma teatrami" Jerzego Szaniawskiego i „Rzeczą listopadową" Ernesta Brylla. Równocześnie następuje zmiana na stanowisku kierownika literackiego, które obejmuje **Stanisław Hebanowski.**

Dyr. Okopiński przez kilka lat prowadził teatry dramatyczne w Poznaniu, a przed tym w Zielonej Górze. Ogólnie znane są jego inscenizacje przygotowywane na różnych scenach teatralnych w Polsce. Stanisław Hebanowski od dawna współpracuje z dyr. Okopińskim. Ceniony jest zwłaszcza za przekłady i adaptacje sceniczne, a także liczne artykuły i esseje z różnych dziedzin literatury teatralnej.

Dyrektorem Teatru „Wybrzeże" pozostaje nadal dyr. **Antoni Biliczak.**

m. d.

Co się kryje za chińskim awanturnictwem?

OD „WIELKICH SKOKÓW" DO „USSURI"

Ostatnie wydarzenia na granicy radziecko-chińskiej nie są dziełem przypadku, samowoli czy niezdyscyplinowania lokalnego dowódcy chińskiego. Są to owoce określonej i od dawna prowadzonej polityki wewnętrznej i zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej.

MAO Tse-tung stworzył m. in. teorię o przesuwaniu się ośrodka ruchu rewolucyjnego z Zachodu na Wschód. Zgodnie z tą teorią dziś Mao jest spadkobiercą kontynuatorem nauk teoretycznych Marksa, Engelsa, Lenina. Dlatego też wszyscy, którzy nie uznają nieomylności nauk Mao, są renegatami marksizmu-leninizmu. Za tą teorią poszły czyny.

Doskonale pamiętamy **teorię „wielkich skoków"**. Pamiętamy historię powszechnego, masowego budowania średniowiecznych dymarek, w których wytapiano żelazo. Nikt nie wierzył, by „wielkie skoki" mogły przyśpieszyć rozwój gospodarczy Chin. Dziś wiemy, że chodziło o chęć udowodnienia całemu światu, iż zgodnie z ideą Mao, Chiny mogą się nie liczyć z obiektywnymi prawami rozwoju społecznego i gospodarczego, że mogą dowolnie przyśpieszać ten rozwój. Oczywiście polityka „wielkich skoków" nie powiodła się.

Konsekwencje były jednak nieporównywalnie głębsze i poważniejsze. „Wielkie skoki" zahamowały rozwój gospodarczy ChRL. Po wejściu grupy Mao na drogę awanturnictwa w polityce wewnętrznej musiało nastąpić to, co obserwujemy, awanturnictwo w polityce wobec obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Polityka ta przybrała charakter wielkomocarstwowy i szowinistyczny.

MYŚLĄC już w latach pięćdziesiątych o zapoczątkowaniu realizacji tej polityki, **Mao Tse-tung musiał wykazać, że Chiny są mocarstwem światowym.** W tym celu potrzebna była **broń atomowa.** Nie zważając na ogromne konsekwencje międzynarodowe, domagał się od ZSRR przekazania ChRL uzbrojenia atomowego. ZSRR odmówił. Oznaczałoby to bowiem rozwiązanie amerykańskim imperialistom rąk. Wiadomo było od dawna, że USA tylko czekają na pretekst, aby przekazać broń atomową w ręce bońskich militarystów. Rozpętałoby to szaleństwo zbrojeń atomowych na świecie. Inne państwa, a jest ich wiele, domagałyby się dla siebie swojej „narodowej broni atomowej".

Mao Tse-tung odrzucił radziecki punkt widzenia. Kierując się ideą wielkomocarstwowości, wbrew interesom socjalizmu i wszystkich państw obozu socjalistycznego, wykorzystując uczonych chińskich ściągniętych z USA, przystąpił do tworzenia arsenału atomowego. Równocześnie rozpoczął coraz jawniej i brutalniej próby rozbijania jedności światowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W toczących się dyskusjach KPCh odrzucała racje i interesy tego ruchu przedkładając ponad nie swój interes wielkomocarstwowy. Owocem tej polityki stała się seria niepowodzeń i klęsk niektórych partii.

AWANTURA na granicy z Indią, która się przekształciła w otwarte działania wojenne, ułatwiła reakcji indyjskiej naciski skierowane przeciwko polityce neutralności i zawiązaniem się z imperializmem USA. Partią Komunistyczna Indii została w poważnym stopniu sparaliżowana, a w końcu rozpadła się na dwie zwalczające się przez długi czas partie.

Najwyższą cenę zapłaciła Komunistyczna Partia Indonezji. Przyjęcie i próba realizacji w praktyce teorii Mao kosztowała życie niemal miliona komunistów indonezyjskich i doprowadziła do przechwycenia władzy przez skrajną prawicę społeczną.

W wielu krajach świata w tym i w Europie, zaczęły powstawać finansowane przez ChRL „prawdziwie marksistowsko-leninowskie partie robotnicze i komunistyczne". Partie liczące od kilku do kilkuset członków.

W samych Chinach grupa Mao, chcąc bez przeszkód kierować społeczeństwem, musiała pozbawić to społeczeństwo jedynej (obok wojska) zorganizowanej siły społecznej — Komunistycznej Partii Chin. Dokonano tego w toku tzw. **„rewolucji kulturalnej".** Równocześnie z procesem likwidacji partii rosła antyradziecka propaganda. Nie imperializm USA, ale kraje socjalistyczne z ZSRR na czele stały się głównym celem ataków maoistów. Podsycaniu, rozwijaniu i kultywowaniu uczucia wrogości wobec ZSRR służyły prowokowane przez Chiny incydenty graniczne. Było ich dużo. Od 1960 r. około 2.000 razy strona chińska pogwałciła granicę ZSRR. Szczególnie brzemienne, noszące charakter zorganizowanych napaści zbrojnych, są ostatnie wypadki na rzece Ussuri.

KOMU służy polityka wewnętrzna i zagraniczna grupy Mao? Nie ma ona nic wspólnego z budownictwem socjalistycznym w ChRL. Nigdy wielkomocarstwowość i szowinizm nie były podłożem, na którym wyrastała wielkość i światowy autorytet narodu i jego przywódców. Odwrotnie, taka polityka niosła zawsze elementy niepokoju i zagrożenia światowego bezpieczeństwa. Nie przypadkiem grupa Mao zawiązuje więzy współpracy militarnej z rewizjonistami z Bonn. Już w 1966 roku zaproszono do Pekinu zachodnioniemieckiego konstruktora broni rakietowej średniego zasięgu, który podpisał umowę o współpracy w budowie bazy rakietowej w ChRL. Obecnie w Chinach przebywa więcej tego rodzaju specjalistów z NRF.

Wszystko wskazuje, że grupa Mao rozpoczęła nowy, niebezpieczny dla społeczeństwa chińskiego etap realizacji antypokojowych, antysocjalistycznych celów.

Jerzy LISZEWSKI

Prawie czterdziestoletnie już urządzenie do załadunku węgla na statki zwane taśmowcem pracuje nienagannie do tej pory przy nabrzeżu Duńskim w Gdyni. Taśmowiec, ze względu na wiek, nie należy do przodujących urządzeń przeładunkowych w porcie i jego parametry techniczne nie pozwalają na precyzyjne manipulowanie taborem kolejowym, jednak jego przydatność przy załadunku węgla dalej jest duża, a wydajność dobowa wynosi przeszło 7 tysięcy ton. Dzięki temu statki o mniejszym tonażu (a tylko takie są tutaj załadowywane) nie tracą zbyt dużo czasu na załadunek.

Cały układ transportowy taśmowca, składający się z 2 przyciągarek wagonów, wywrotnicy wagonowej, wieży z dwoma układami taśmowymi zbudowano w 1930 r., wtedy był zaliczany do najnowocześniejszych urządzeń przeładunkowych w Europie.

Na zdjęciu: taśmowiec w akcji.

Fot. Wł. Nieżywiński

Perspektywy dla 55-tysięczników

MOŻNA BY OD RAZU ZAPYTAĆ — JAKIE? I ODPOWIEDZIEĆ KRÓTKO: NIEZWYKLE OPTYMISTYCZNE!

POLSKA Żegluga Morska, armator specjalizujący się w trampingu, od powiedziała wszak na zapotrzebowanie polskiego handlu zagranicznego. Nie od rzeczy będzie też dodać, że punktem wyjścia dla projektowania 50-tysięczników była polska masa towarowa w eksporcie i imporcie. Utkwiła mi w pamięci opinia wypowiedziana przez jednego z przedstawicieli armatora: **„Potrzeby w tym względzie są konkretne. Jeśli nie zbudowalibyśmy tych statków, naszą masówkę woziliby np. Norwegowie...".** I to jest najwłaściwsze uzasadnienie dla podjęcia budowy olbrzymów oceanicznych (w naszej skali).

Myśl o budowie tych statków powstała w latach 1964—65, w momencie kiedy zaczęto mówić **o masowym eksporcie węgla przede wszystkim do Japonii.** Dziś już wiadomo, że **załoga gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej przystąpiła do budowy pierwszego 55-tysięcznika.** Masowiec budowany jest metodą połówkową. Montaż w suchym doku pierwszej części kadłuba nastąpi w końcu sierpnia. W grudniu natomiast ma dojść do stykowania obu połówek i wodowania statku. Jego przekazanie do eksploatacji powinno się odbyć w I połowie przyszłego roku.

Ten **pierwszy polski 55-tysięcznik** będzie wprowadzony do eksploatacji też w pierwszej kolejności, następne dwa **bulk-curriery** po 53 tysiące ton budowane w kopenhaskiej stoczni mają być dostarczone szczecińskiemu armatorowi w I i II kwartale 1971 r. Apetyty Polskiej Żeglugi Morskiej są jednak większe i do **1975 roku armator zaplanował łącznie siedem jednostek tego typu!**

POSTARAJMY się odpowiedzieć na pytanie: **co zadecydowało, że budujemy statek tej wielkości?** Były dwie zasadnicze przyczyny: nienasycenie tonażowe i planowany rozwój handlu zagranicznego. Posiadamy wciąż za mały potencjał przewozowy w zakresie masówki (w 1968 r. udział naszego tonażu w przewozach masowych wyniósł poniżej 50 proc., istnieje zaś duża szansa pokrycia masowych przewozów w około 75 proc. **A rozwojowe tendencje naszego handlu zagranicznego niosą zapowiedź uruchomienia nowych szlaków handlowych** (na szlakach tradycyjnych — skandynawskich i basenu Morza Śródziemnego — nie przewiduje się poważniejszych wahań).

Wiadomo, że podstawowym ładunkiem, jaki przewożą trampy PŻM jest **węgiel.** I jeśli wziąć pod uwagę, że cały rybnicki okręg węglowy nastawiony jest na węgiel koksujący, którego zbyt na rynkach światowych jest nieograniczony, to zrozumiałe staje się zapotrzebowanie na statki wielkie tonażowo. Korzystnymi rynkami zbytu są w dodatku miejsca odległe, np. Japonia. Aby je obsłużyć, trzeba dysponować najbardziej ekonomicznym środkiem transportowym, a takim może być tylko statek dużej wielkości.

W naszych warunkach, panująca w świecie moda na pływające giganty rzędu 200 i więcej DWT, jest nie do przyjęcia. Wielkość statku uzależniona jest bowiem od: możliwości portów (głębokości przy nabrzeżach), ograniczonych możliwości nawigacyjnych na Bałtyku i wreszcie określają ją ograniczające możliwości odbioru węgla w Japonii (spośród 15 portów, tylko niektóre z nich mogą przyjmować statki wielkie). A więc poza warunkami techniczno-nawigacyjnymi, także względy ekonomiczne i taktyki eksploatacyjnej przemawiają za umiarem, przeciw gigantycznym posunięciom.

„W tych warunkach — mówi kierownik działu floty oceanicznej PŻM — optymalnym, statkiem przysparzającym mało ryzyka, najbardziej ekonomicznym, jest statek 50—55 tys. DWT. Stąd wybór jednostki tej wielkości i podjęcie budowy...".

Tu warto dodać, że jeden statek tego typu będzie mógł przewieźć do Japonii w ciągu roku 150 tys. ton węgla, podczas gdy statek o 32 tys. ton przewiezie 90 tys. ton.

LECZ nie tylko do Japonii. Zarysowujący się szlak eksploatacji 50-tysięczników jest bardziej urozmaicony. Wyłaniają się bowiem możliwości eksploatacyjne częściowo w relacji śródziemnomorskiej, południowoamerykańskiej, i innych. Jest to obraz możliwości nieustabilizowanych, oczywiście podlegających zmianom. Że tak jest, niech świadczy fakt, że w chwili opracowywania założeń inwestycyjnych na budowę 50-tysięcznika, opierano się na przeświadczeniu, że statki przewożące węgiel do Japonii, będą skazane na powroty pod balastem. Dziś jednak sytuacja wygląda inaczej. **„Nasze poglądy na perspektywy zatrudnienia tych statków zmieniły się i widzimy powroty ich do kraju z ładunkiem"** — powiedziano w PŻM.

Poza przewozem węgla eksportowego, przewiduje się dla statków 50—55 tysięcy ton ładunki rud w imporcie, przewozy wiązane z polskim eksportem surowców fosforowych i rud metali nieżelaznych oraz przewozy zboża między obcymi portami.

Istniejące nienasycenie tonażowe jeśli chodzi o przewozy masówki, jest jednak jedną z przyczyn, dla których PŻM nie będzie w stanie wystąpić w latach 1971—75 z ofertą eksportową swoich usług przewozowych. Uściślając — rola zarobkowa floty trampowej PŻM staje się tym samym rolą uboczną, eksponowaną natomiast jest rola usługowa świadczona dla polskiego handlu zagranicznego.

M. LENG

Dalszy krok: ustawa o urlopach

Likwidacja sztucznego podziału

PODSTAWOWYM zadaniem w dziedzinie polityki socjalnej, postawionym przez V Zjazd Partii jest **zrównanie uprawnień przysługujących pracownikom umysłowym i fizycznym** na podstawie przepisów prawa pracy. Na ten temat pisał niedawno przewodniczący CRZZ **Ignacy Loga-Sowiński:**

„Uważamy, że dojrzały warunki do zlikwidowania sztucznego podziału na pracowników umysłowych i fizycznych i jego socjalnych konsekwencji. Przed nami rysuje się wielki program przemian prawnych i moralno - obyczajowych, jako konsekwencje prawnego zrównania ludzi pracy fizycznej i tych, którzy trudnią się pracą umysłową".

RÓŻNICE W UPRAWNIENIACH

Sytuacja prawna pracowników umysłowych i fizycznych różni się dotychczas w następujących zakresach — **uprawnienia do urlopu wypoczynkowego, zabezpieczenia materialnego w czasie choroby, wynagrodzenia za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, okresu próbnego i wypowiedzenia oraz odpraw pośmiertnych.**

Zgodnie z uchwałą V Zjazdu pierwszym krokiem na drodze do likwidacji tego niczym nie uzasadnionego podziału jest **zrównanie praw urlopowych.** Projekt nowej ustawy o urlopach, zgłoszony przez grupę 66 posłów, wpłynął już do laski marszałkowskiej. Jest to krok sam w sobie niezmiernie doniosły, przewiduje bowiem — niezależnie od całkowitego odejścia od podziału na pracowników umysłowych i fizycznych — istotne przedłużenie urlopów wypoczynkowych dla pracowników fizycznych, uzależnienie wymiaru urlopu od stażu pracy i zaliczenie do tego stażu okresu nauki. Korzystniej niż dotychczas rozwiązuje projekt dla wszystkich pracowników kwestie związane z zachowaniem ciągłości pracy, uprawnień urlopowych w przypadku rozwiązania stosunku pracy z powodu długotrwałej choroby itd. Nowa ustawa ma wejść w życie z dniem 1 stycznia br., z tym, że realizowana będzie w dwu etapach — w r. 1969 ze zwiększonego wymiaru urlopu skorzysta ok. 3,2 mln robotników, a w r. 1970 — ok. 3,3 miliona.

Przyjmując regulację urlopów za akt zapisany już na dobro Sejmu bieżącej kadencji (ustawa będzie uchwalona na jednej z najbliższych sesji), trzeba zwrócić uwagę nie tylko na rangę problemów pozostających jeszcze do uregulowania, ale i na tę okoliczność, że **likwidacja sztucznego podziału nie może być dokonywana mechanicznie, a powinna w ostatecznym rezultacie stworzyć nowy, sprawiedliwy system uprawnień pracowniczych, uwarunkowanych stażem pracy i poziomem kwalifikacji zawodowych.**

GENERALNA REFORMA

Już ten pobieżny i ogólnikowy przegląd problemów, jakie muszą być rozstrzygnięte w związku z zapowiedzianą likwidacją podziału na pracowników fizycznych i umysłowych, dowodzi, że rozwiązania te stanowić będą w sumie głęboką reformę naszego prawa pracy.

Przed naszymi kodyfikatorami prawa, przed właściwymi organizacjami politycznymi i społecznymi, a przede wszystkim przed Centralną Radą Związków Zawodowych stoi więc zadanie przygotowania w możliwie krótkim czasie projektu nowego ujednoliconego kodeksu pracy. Jest oczywiste, że projekt taki powinien być poddany szerokiej dyskusji publicznej, a jego uchwalenie byłoby pierwszoplanowym zadaniem Sejmu przyszłej kadencji.

Dla oceny zakresu i znaczenia tego zadania warto wrócić jeszcze do zacytowanych na wstępie słów przewodniczącego CRZZ o moralno-obyczajowych konsekwencjach prawnego zrównania pracowników umysłowych i fizycznych. Konsekwencje te to nie tylko sprawa sprawiedliwego wymiaru uprawnień ludzi pracy w ogóle, ale także zrównania pracy użytecznej społecznie bez względu na jej charakter.

Nowa ustawa o urlopach pracowniczych jest dalszym krokiem na naszej drodze przemian społecznych, na drodze naszego socjalistycznego rozwoju.

Jan WOLSKI

Poddasza, pracownie

Z krainy poezji...

AUTORKA nie lubi, kiedy jej malarstwo określa się mianem „kobiece". Więc nie: tym bardziej, że — poza nastrojem — niewiele w nim kobiecego. Raczej „męska" śmiałość, zdecydowanie. Ale nastrój zdecydowanie jest. „Wystawa urocza i wykwintna... Wydaje mi się, że wracam z krainy poezji... Dziękuję za chwilę wytchnienia wzrokowego — te prace to prześliczna fantazja" — oto kilka fragmentów z zapisów w księdze pamiątkowej ostatniej wystawy autorki.

Ewa Rouba-Zuber maluje rzeczywiście bardzo nastrojowo — snuje fantazje na temat drzew, bukietów („secesyjne", „wielkanocne"), przenosząc te tematy także na aplikowane makaty. Te makaty, które polubiła, zrodziły się dość przypadkowo: oto pewna angielska firma, produkująca tkaniny, ogłosiła konkurs na obraz, lub przedmiot wykonany z materiału. Tak zrodził się nowy dział twórczości artystki. Projektowanie pocztówek zrodziło się z kolei podczas pobytu w Paryżu. Chciała zainteresować wydawców, którzy mieli jednak wymagania dość rygorystyczne: żeby było dużo kolorów (ale róże np. mogły być tylko białe), dużo postaci, a ponadto pocztówki winny być na takie okazje jak np. życzenia szczęśliwej podróży, szybkiego powrotu do zdrowia, gratulacje z okazji urodzin dziecka czy też uzyskania pełnoletności. Nasi wydawcy nie mają takich obwarowań i ich komisje projekty na ogół akceptują, za to są trudności z „wstawieniem do planu". Efekt ten sam.

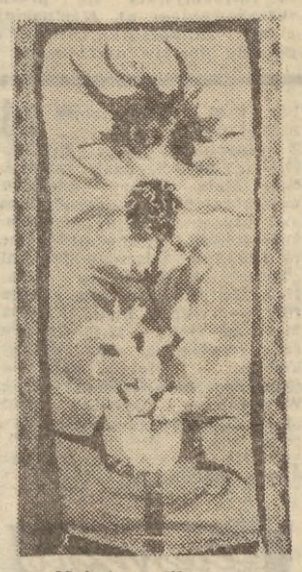

Makata aplikowana.

Obecnie zafascynowana drzewami, kwiatami i baśniowymi tematami (projekty pocztówek i ilustracji bajek), autorka miała w swej twórczości bardzo interesujący okres zainteresowania architekturą. Powstały wówczas w jej pracowni urzekające pejzaże miejskie, przerzucone nad torami mosty, będące jednym z ulubionych tematów. Teraz przygotowuje się do wystawy „Człowiek i praca" oraz „Protest 69", której jako przewodnicząca sekcji malarskiej Gdańskiego Okręgu ZPAP jest inicjatorką. „Chcę więc nałamać się do tematu — mówi — chociaż tematu szeroko pojętego. Nie chodzi tu o to, by na obrazie był człowiek pracujący młotem, ale sama idea zaangażowania się w sztuce pasjonuje mnie ostatnio". Pasji pani przewodnicząca ma zresztą kilka — jest np. zagorzałym rzecznikiem giełd obrazów — druga już tego rodzaju imprezа pod auspicjami ZPAP ma się odbyć latem br. „Handlowcy twierdzą, że nie ma takiej rzeczy, której by się nie dało sprzedać. Dlaczego więc nie potrafimy zorganizować sprzedaży obrazów? Trzeba wreszcie przełamać tę hermetyczność, żeby artyści nie malowali tylko do lamusa..." Bardzo też lubi p. Ewa podróżować; z zespołem „Co-To", do którego należy od chwili powstania teatrzyku, odbyła wiele bardzo interesujących eskapad po całej niemal Europie. „Z tych wypraw może najbardziej utkwiła mi w pamięci ostatnia — do Holandii. Mimo że to płaski, niewielki kraj, ma urzekające pejzaże, piękny koloryt — co zresztą czuje się w holenderskiej sztuce. Mnie najbardziej imponuje to, jak ci ludzie, którzy przecież wciąż walczą z morzem o ziemię, potrafią dbać o to, co mają. Wspaniałe, gładkie autostrady, zbudowane zostały przecież na mokradłach — krowy przy szosach dosłownie grzęzną w błocie, tunele często budowane są POD kanałami. Skóra na człowieku cierpnie, jak porówna tę skrzętność z naszym lenistwem, niedbalstwem..."

P. Ewa posiada cudownie zagraconą pracownię — jest to jedno z najbogatszych skupisk bibelotów, jakie zdarzyło mi się obejrzeć. Być może jest tak dlatego, iż pracownię dzieli z małżonkiem — zapalonym majsterkowiczem...

LAIK

„Biała flota" gotowa do sezonu

Panująca u nas od kilku dni słoneczna pogoda przypomina o zbliżającym się **sezonie wiosenno-letnim.** A sezon ten to przede wszystkim urzekające spacery po morzu, oczywiście statkami „białej floty". W tym roku Żegluga Gdańska rozpoczęła sezon bardzo wcześnie. **Od 17 marca odbywa komunikacyjne rejsy między Gdynią a Helem motorowiec „Olimpia".**

Jakie są tegoroczne prognozy i perspektywy turystyki morskiej, zalewowej i jeziorowej statkami „białej floty"? Na pytanie to odpowiedział nam wszechstronnie dyrektor Żeglugi Gdańskiej **Jan Myślicki.**

Ogólną tendencją armatora jest bardziej intensywna eksploatacja posiadanej floty. A nie jest to flota mała, liczy bowiem dzisiaj 30 statków różnej wielkości, z których tylko dwa są jednostkami wysłużonymi, natomiast pozostałe posiadają wiek bardzo młody. **Żegluga Gdańska uruchomi w tym roku 18 regularnych linii, a prócz tego odbywać się będą jej statkami przejażdżki po morzu i po jeziorach.** Rozpoczęcie turystycznych rejsów przewidziane jest **na 1 kwietnia, na trasie Gdynia — Hel.** Podkreślić trzeba, iż jest to linia najbardziej popularna, i dlatego też zwiększona będzie na niej w tym roku częstotliwość odjazdów **z 12 w ub. roku do 14 dziennie.**

Dalsze tegoroczne nowości to: **dodatkowy rejs niedzielny z Gdyni do Jastarni, zwiększona częstotliwość z 3 do 4 odjazdów na trasie Tolkmicko — Krynica Morska, 5 rejsów w tygodniu z Gdańska do Sztutowa (w ub. roku — 1 rejs) oraz czterokrotnie w tygodniu podróże z Ostródy do Buczyńca.**

Wymienione trasy będą eksploatowane głównie w centralnym okresie sezonu letniego; tj. w lipcu i sierpniu, natomiast z praktyki wiadomo, iż są okresy sprzyjającej aury również w **maju, czerwcu, wrześniu i październiku.** I w tym miejscu zaapelować chcemy do **szkół i zakładów pracy Wybrzeża: wykorzystajcie możliwie maksymalnie szansę. Istnieje ona właśnie w owych miesiącach, bowiem wówczas statki „białej floty" mają niepełne zatrudnienie i stoją do dyspozycji.** Możliwe są wszelkie formy organizowania wycieczek wraz z doborem atrakcyjnych tras. Mogą to być rejsy kilkudniowe, np. do Fromborka, lub też jednodniowe po Zatoce Gdańskiej, do Jastarni, Pucka, Helu, Martwą Wisłą, Szkarpawą itp. Dla szkół i zakładów pracy stosuje się w tym okresie taryfę ulgową opłat, obniżoną o 50 lub 33 procent.

Statki „białej floty" przechodzą jeszcze remonty i przeglądy we własnych warsztatach w Gdańsku i Elblągu. Część tych prac wykonują same załogi statków, realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 25-lecia PRL. **1 maja cała flota Żeglugi Gdańskiej będzie gotowa do sezonu.**

O m/s **„Mazowszu"** trzeba powiedzieć oddzielnie. Rozpocznie ono swój sezon turystyczny **19 kwietnia** wyruszając w podróż na trasie **Kołobrzeg — Szczecin — Rostock.** Do 5 maja statek odbędzie trzy takie 5-dniowe podróże. Od 7 maja do 14 czerwca „Mazowsze" wykona pięć rejsów 7-dniowych na trasie Gdynia — Tallinn — Leningrad. **Od 19 czerwca natomiast do 28 sierpnia, po raz pierwszy w swej karierze morskiej, „Mazowsze" spełniać będzie rolę promu utrzymując połączenie pasażerskie między Gdynią i Kołobrzegiem a skandynawskim portem Ystad.** W poniedziałki i czwartki odpływać będzie ten statek z Gdyni, natomiast w niedziele, środy i soboty z Kołobrzegu. **(czes.)**

Uwaga, teren budowy!

TAKICH i podobnych napisów spotykamy w trójmieście dziesiątki. Budownictwo to resort gospodarki, w którym nie ma i nie może być przerw przez okrągły rok, I pomimo wielu nieraz trudności materiałowo-wykonawczych powstają coraz to nowe obiekty. Prymat wiedzie oczywiście budownictwo mieszkaniowe, które wszystkich interesuje bodaj najbardziej i to nie tylko wtedy kiedy wręcza się już klucze do nowych pachnących farbą i świeżą stolarką mieszkań.

W Sopocie kontynuowana jest obecnie budowa trzech osiedli. Odwiedzamy **jedną z nich, przy ulicy Kochanowskiego,** gdzie do końca 1970 roku stanąć mają dwa 11-kondygnacyjne punktowce oraz kotłownia, z której korzystać będzie w przyszłości całe osiedle. Dziś jeszcze wszystkio jest niemal w powijakach. Spoza wysokiego parkanu z desek widać tylko zwały ziemi i nieco osmołowanych ścian piwnic budynku numer 2, wokół którego krząta się kilku ubranych w szare waciaki betoniarzy i cieśli. Na placu leżą różnego rodzaju prefabrykaty, płyty stropowe. Pytamy więc, kiedy ekipy przystąpią do montowania ścian (zaplanowano budownictwo wielkopłytowe) zewnętrznych. W odpowiedzi słyszymy termin: połowa kwietnia, mimo że — jak informuje inżynier budowy **Andrzej Rusin** — prace przy doprowadzeniu do tak zwanego stanu zerowego zakończone będą jeszcze w marcu. Zgodnie jednak z zapowiedzią Zakładu Energetycznego Rejonu Gdańsk, podłączenie mocy potrzebnej do uruchomienia dźwigu nastąpi przed połową kwietnia. Co prawda pracownicy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego (które tę budowę prowadzi) liczą po cichu na wcześniejszy termin, niemniej... trzeba wierzyć temu, co jest na papierze. Tak więc prawdziwy rozruch nastąpi tutaj dopiero w drugiej połowie kwietnia. Czy to opóźnienie zaważy na terminowym tj. w końcu roku oddaniu wieżowca do użytku? Nie, nie ma obawy. Budynek razem ze stojącą obok kotłownią stanie na pewno w przepisowym czasie — zapewniają nas budowlani. Opuszczając teren wstępujemy do baraku, w którym mieści się szatnia, łaźnia, kuchnia — miejsce urzędowania kawiarki. Obok buduje się salę, którą wszyscy nazywają na wyrost stołówką. Tu spotykać się będą pracownicy budowy na śniadaniowej przerwie, tu jeść będą dowożone w czasie zimy zupy regeneracyjne. Na razie zupnie ma, bo zatrudnionych na budowie jest niewielu, a gorącą kawę ludzie wypijają tymczasem w szatni lub pobliskim biurze.

Z gdańskich budów wybieramy tę przy Targu Węglowym, trochę z racji bliskiego sąsiedztwa, trochę dlatego, że znana jest większości gdańszczan. Budowę prowadzi **Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego.** Pozornie nic się tu nie dzieje, ale wewnątrz kilku murarzy stawia ścianki działowe, do wstępnych prac przystępują już powoli pracownicy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych. W związku z tym tu i ówdzie prowadzi się konsultacje, targi, bo oto okazało się np., że na jednej z kondygnacji projektant przewidział zbyt mało miejsca na pomieszczenie WC w związku z tym istnieje obawa, że można będzie zeń korzystać tylko przy otwartych drzwiach. Szczęściem zjawia się pełniąca obecnie funkcję kierownika budowy, **inż. Stefania Adamkiewicz** i sprawę rozstrzyga na gorąco z majstrem budowy **Józefem Bursztą** (życzenia z okazji imienin złożyliśmy). Jest możliwość przesunięcia ścianki i poszerzenia wnętrza.

Dziś, jutro ekipa betoniarzy przystąpi do układania stropodachu, prac, które przysporzyły tutaj wszystkim niemało kłopotu. Miały być zakończone w grudniu, tymczasem najpierw brak odpowiednich części stalowych, potem mróz i oblodzenie rusztowań sprawiły, że przeciągnęły się do chwili obecnej. **W tych dniach ma nadejść transport ścian osłonowych z Zabrza, tak zatem, jak twierdzi majster, w czerwcu już budynek Banku Inwestycyjnego i PZU uzyska „swój wygląd".** Elewacje Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych wykona w sierpniu. Ostateczne jednak zakończenie budowy (zgodnie z planem) nastąpi na początku 1970 roku.

I tu kończąc wizytę zagadujemy o gorące posiłki. Dowiadujemy się, że **owszem, były do ostatniej soboty.** Dostarczano je z Hotelu Robotniczego GPBM przy ulicy Sadowej. Nikt z rozmówców nie narzeka z tego powodu, ale nas zastanawia, dlaczego tak bardzo pospieszono się z przerwaniem dostaw zup regeneracyjnych? Przecież jest jeszcze zimno, a mroźny wiatr dokucza bardziej niż styczniowa pogoda. Sądzimy, że na ten moment należałoby zwrócić w przyszłości większą uwagę i to na wszystkich budowach.

(ad)

Piosenkarski start

W styczniu br. klub ZMS „Na Poddaszu" przy „Hydrosterze" we Wrzeszczu zorganizował przesłuchanie kandydatów do studia piosenki, które prowadzi znana kompozytorka **Renata Gleinert.** Po dwumiesięcznej pracy nadszedł czas na zaprezentowanie pierwszego dorobku na specjalnym przeglądzie.

Podczas przeglądu wystąpiło kilkanaście osób wykonując po dwie piosenki. Najbardziej obiecujące interpretacje piosenek zaprezentowali: **Krystyna Magdziarz, Anna Pękala, Małgosia Lesiecka, Ewa Kowalewska,** a z chłopców **Zbigniew Balicki,** choć dobór piosenki nie wydaje się być najszczęśliwszy. Młodzi adepci sztuki piosenkarskiej pokazali, że umiejętna praca nad swoim głosem może być pożyteczna, i co najważniejsze, pozwala na osiągnięcie pozytywnych wyników.

W drugiej części imprezy wystąpiła znana już piosenkarka **Maryla Lerch,** prezentując 3 piosenki (najlepsza była **„Piąta pora roku"** — słowa Bolesława Hęćki) oraz laureat konkursu na piosenkę radziecką i zdobywca I miejsca w eliminacjach miejskich **Zbigniew Rogowski.** Z wielkim entuzjazmem przyjęto również występ żeńskiego zespołu wokalnego **„Elżbietki",** którymi od lat kieruje **Jacek Ujazdowski.**

W sumie udana impreza.

Ot.

Odznaczenie b. redaktora „Gazety Gdańskiej"

Wczoraj przewodniczący Prezydium WRN w Gdańsku Piotr Stolarek wręczył odznakę honorową „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej" red. Zbigniewowi Danielewskiemu, który w latach międzywojennych pracował w „Gazecie Gdańskiej". Odznakę przyznano red. Danielewskiemu za zasługi w walce o polskość Gdańska w tamtym trudnym okresie.

W konkursie „300" samochód dla gdańszczanki

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że tym razem znów szczęście dopisało mieszkance Gdańska.

W dniu 6 bm. odbyło się w Warszawie w Centrali PKO losowanie nagród w postaci 5 samochodów osobowych marki „Syrena" wśród uczestników październikowego konkursu „300", którzy zadeklarowali wkład i utrzymali go przez cztery miesiące od daty założenia deklaracji. Jeden z pięciu samochodów przypadł w udziale mieszkance Gdańska, właścicielce książeczki oszczędnościowej nr 1.338.607 Gd-12.

Z czterech pozostałych, dwa wylosowali lublinianie i po jednym mieszkańcy Krakowa i Warszawy.

—●—

Sesja DRN - Wrzeszcz

Dziś o godz. 10 w sali konferencyjnej WZGS we Wrzeszczu (Grunwaldzka 100) odbywa się sesja DRN — Wrzeszcz. Tematem sesji jest **„Działalność gospodarcza i społeczna DRN w okresie kadencji 1965—1969 r.**

—●—

WYPADKI

Przebiegający przez jezdnię ul. Gdańskiej w Brzeźnie — chłopiec, spowodował wczoraj wypadek. Kierowca „ZIŁA" nr rej. 0507 1B nie chcąc najechać na chłopca skręcił raptownie w lewo i wpadł na przydrożne drzewo uszkadzając samochód.

* * *

Wyjeżdżający z ul. Dzierżyńskiego w ul. Kościuszki we Wrzeszczu rowerzysta Franciszek Z. nie udzielił pierwszeństwa przejazdu Kalikstowi P. prowadzącemu samochód „Moskwicz" nr rej. GA 9362. W wyniku zderzenia rowerzysta doznał lekkich obrażeń.

* * *

„Trabant" nr rej. GA 0719 prowadzony przez Romana W. najechał na tył „Warszawy" nr rej. GF 1272 w chwili gdy ta zatrzymywała się przed skrzyżowaniem ul. Kartuskiej z ul. Zakopiańską. Obydwa pojazdy zostały uszkodzone.

Pożar w klasztorze Franciszkanów

Uzupełniając naszą informację o pożarze zabudowań gospodarczych i mieszkalnych klasztoru Franciszkanów przy ul. Ujejskiego w Gdyni, donosimy, że **pożar wybuchł z powodu wadliwej instalacji elektrycznej.** Jest to hipoteza robocza komisji badającej przyczyny pożaru.

Północna ściana klasztoru z rumowiskiem złomu po pożarze. Fot. W. Nieżywiński

Jak nas informuje kpt. **Ryszard Szkolnicki** (członek komisji) straty oblicza się — tak jak przypuszczaliśmy — na kwotę 700 tysięcy zł. Ogień strawił wszystkie przybudówki drewniane, przeznaczone na garaże i warsztat, a przylegające szczelnie do północnej ściany budynku klasztornego.

Strażacy w akcji. Fot. St. Ossowski

W tych pomieszczeniach znajdowało się kilkanaście butli z tlenem, farby, pokosty, szmaty, wióry, jednym słowem łatwopalne materiały.

Pod wpływem wysokiej temperatury eksplodowały pojemnik i kanistry z benzyną oraz 2 buile z tlenem, co było doskonałą pożywką dla ognia. Pomimo tak niesprzyjających warunków strażacy **17 jednostek z trójmiasta i Wejherowa opanowali ogień w ciągu 3 kwadransów,** używając do gaszenia pożaru wodę głównie z beczkowozów. Całkowita likwidacja pożaru trwała kilka godzin.

Praca strażaków była utrudniona brakiem wody na wysoczyźnie na której są zlokalizowane budynki klasztorne i kościół oraz ze względu na bardzo trudny teren, poprzecinany licznymi schodami i stromymi zboczami wzgórza, na które nie mogły wjeżdżać samochody strażackie. Ponadto ulice dojazdowe były zatłoczone ludźmi.

Poza zabudowaniami gospodarczymi, które spłonęły doszczętnie, **ogień poważnie uszkodził ścianę budynku klasztornego** łącznie z oknami poprzez które dostał się do wnętrza. Na szczęście wzdłuż ściany północnej klasztoru przebiega korytarz, który odizolował od ognia dalsze pomieszczenia. Nowy kościół jest jedynie nieznacznie okopcony, a stara kaplica po drugiej stronie klasztoru zupełnie nieuszkodzona.

Jazda figurowa najmłodszych łyżwiarzy

Mimo że sezon zimowy ma się ku końcowi, młodzież bardzo chętnie korzysta z możliwości uprawiania łyżwiarstwa. Zajęcia te szczególnym powodzeniem cieszyły się wśród uczestników szkółki łyżwiarskiej przy Ognisku TKKF „Spartanka" we Wrzeszczu.

Ostatnio przy wybitnej pomocy Osiedlowej Rady Narodowej na ślizgawce we Wrzeszczu przy ul. Konopnickiej odbyła się miła impreza pt.: **„Zabawa kostiumowa na lodzie".**

Zabawa miała charakter eliminacji, sprawdzianu umiejętności jazdy figurowej na lodzie przez dzieci i przeprowadzona została pod kierownictwem instruktora **Wiesława Topolewskiego.**

Za dobrą jazdę, regularne uczęszczanie na zajęcia, zachowanie się — specjalnie powołane jury przyznało nagrody i wyróżnienia najlepszym chłopcom i dziewczynkom.

Otrzymali je: w grupie maluchów (od 4 do 7 lat) 1) Mirosław Rożyński, 2) Michał Szatanek. W grupie średniaków od 7 do 10 lat Małgosia Pietrzyk przed Lidką Kutrzebą, w grupie dziewczynek starszych 10—14 lat Grażyna Nowak przed Alicją Stiebal, a w grupie chłopców Grzegorz Dziurkowski przed Jarosławem Mrozikiem.

Ponadto przyznano specjalne wyróżnienia za społeczną pracę przy lodowisku. Otrzymali je: Karol Rzewuski, Zygmunt Drawc i Janusz Wendtland, za najładniejsze kostiumy Małgosia Pietrzyk, Grzegorz Dziurkowski oraz Anita Paprotna.

Na marginesie odbytej imprezy duże słowa uznania należą się Ognisku TKKF „Spartanka" Gdańsk z jej prezesem inż. Małgorzatą Czerwińską — za duży wkład pracy — w popularyzację i rozwój wśród dzieci pięknej dyscypliny sportowej jaką jest jazda figurowa na lodzie.

(J. Al.).

O tym warto wiedzieć

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

Koło „Trójmiasto" Klubu Wysokogórskiego przyjmuje o g. 18 w Klubie PTTK w Gdyni zapisy na kurs teoretyczny taternictwa.

„Estetyka a handel" — to temat prelekcji o g. 19 w Domu Handlowca w Gdańsku.

Na posiedzeniu naukowym oddziału gdańskiego Pol. Tow. Geograficznego o g. 17 doc. dr Stefan Strawiński wygłosi odczyt pt. „Radziecka Kirgizja, kraj i ludzie". Posiedzenie odbędzie się w Gdyni przy Czołgistów 46 (sala 205).

Z okazji rocznicy wyzwolenia Wybrzeża o g. 19 w sopockim Klubie MPiK spotkanie z uczestnikami walk o wyzwolenie Wybrzeża.

W wypożyczalni centralnej w Sopocie (Obr. Westerplatte 16) o g. 18 odbędzie się przegląd nowości wydawniczych w oprac. mgr E. Kochanowskiej.

W Pol. Tow. Ekonomicznym w Gdańsku doc. dr Wł. Nowaczek z WSE w Sopocie o g. 17 będzie mówić o organizacji wewnątrzzakładowego rachunku gospodarczego w przedsiębiorstwie.

W MDK na Oruni o g. 19 odbędzie się prelekcja mgr B. Tucholki „St. Wyspiański — poeta i malarz Młodej Polski".

„Rudy Kot" zaprasza o g. 18 na wieczorek, na którym gra zespół „Takty".

—●—

Spotkanie radnych z mieszkańcami

Dziś o g. 18 w Szkole Podstawowej nr 33 w Gdyni — Oksywiu spotkanie radnych z mieszkańcami rejonów szkoły nr 22 i szkoły nr 33.

Teatry

GDAŃSK, Opera, „Wariacje na temat Purcella", „Piotruś i wilk", g. 15. **Teatr Wielki,** „Tragedia o Bogaczu i Łazarzu", g. 19. **SOPOT, Kameralny,** „Dwa teatry", godz. 19. **GDYNIA, Teatr Muzyczny** — „Madagaskar", g. 19.15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad" — „Jak ukraść milion dolarów", USA, od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Kameralny"** — „Głód", duński, od 16 lat — godz. 15.30, 17.45, 20. **„Kosmos",** „Strzały o zmierzchu", USA, od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Drukarz",** „Piękna Angelica" — francuski, od 16 lat — godz. 17, 19. **„Piast",** niecz. „Motława", „Czterej pancerni i pies", II s., pol., od 7 l., g. 15.45; „Wystrzał", polski, od 14 l., g. 18, 20. **„Przyjaźń",** „Upadek Cesarstwa Rzymskiego", USA, od 12 lat, g. 15, 18.30. **„Gedania",** „Skąpani w ogniu", pol., od 14 l., g. 16, 18, 20. **„Wrzos",** „Chudy i inni", pol., od 16 lat — g. 16, 18, 20. **„Żak",** „Powiększenie", ang., od 18 l., godz. 15.45, 18, 20.15.

WRZESZCZ „Bajka", „Kochany łobuz", fr., od 16 lat, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Znicz",** „Zakochana wiedźma", wł., od 18 l., g. 15.30, 18, 20.30. **„Tramwajarz"** — „Krzyżacy", pol., od 12 lat, g. 16, 19. **„Zawisza",** „Fantomas wraca", fr., od 11 lat, g. 17, 19.15.

NOWY PORT — „1 Maja", „Pierwszy dzień wolności" — pol., od 16 l., godz. 16, 18.05, 20.10.

OLIWA „Delfin", „Czarny mustang", USA, od 11 l., g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Polonia", „Angelica wśród piratów", fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Bałtyk",** „Dr Crippen przed sądem", ang., od 16 l., g. 15.15, 17.30, 19.45.

GDYNIA „Warszawa", „Jak ukraść milion dolarów" USA, od 14 l., g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20. **„Goplana"** remont. **„Atlantic",** „Człowiek z M-3" pol., od 14 l., g. 15, 17.30, 20; „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów", jug., od 16 lat — g. 10, 12.30. **„Neptun",** „Przed wojną", jug., od 14 lat, g. 16; „Wypadek", ang., od 18 lat, g. 18, 20. **„Marynarz",** „Dwa tygodnie we wrześniu", fr., od 16 l., g. 17, 19. **„Fala"** — „Ciężkie czasy dla gangsterów", fr., od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. **„Promień"** — „Pod gwiazdą frygijską" — polski, od 14 lat — godz. 15.30, 17.45, 20. **„Klubowe",** „Hrabina Cosel", pol., od 14 l., godz. 16, 18.30. **„Mewa"** niecz. **„Jagienka"** niecz. **„Iskra"** — „Wspaniałe wakacje", rum., od 14 l., g. 18.

RUMIA „Aurora". „Agent o dwóch twarzach", fr., od 14 lat, g. 20; „Twój współczesny", radz., od 16 l., godz. 17.

Apteki

GDAŃSK — apt. nr 75, ul. III Grobla 1—6; WRZESZCZ — apt. nr 7, al. Grunwaldzka 83; OLIWA — apt. nr 103, ulica Szczecińska 23; SOPOT — apt. nr 76, ul. 20 Października 861; GDYNIA — apt. nr 8, ulica Śląska 42.

STAŁY DYŻUR NOCNY pełnią: GDAŃSK — apt. nr 88, aleja Zwycięstwa 49; NOWY PORT — apt. nr 4, ulica Oliwska 83; STOGI — apt. nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedn. Robotniczej 111; ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66.

Ostry dyżur pełnią: III Klinika Chirurgiczna z III Kliniką Chorób Wewnętrznych AM — Gdańsk.

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku, ulica Długa 84 — 85, jest czynna **CAŁĄ DOBĘ.**

Radio

LOKALNE:

12.27 Gdański Tygodnik Wiejski, 13.25 Radiowa lista przebojów, 16.10 Słowiańskie rytmy, 16.20 „Słowo i rytm", 17.00 Przegląd aktualności Wybrzeża — Szczecin, 17.25 „Mity" z cyklu Muzyczny czwartek, 17.55 „Wczoraj w służbie jutra" — rep. ze Sztumu.

OGÓLNOPOLSKIE:

13.40 „Nim się książka ukaże", fragm. pow. M. Samozwaniec, 14.05 Polskie tańce ludowe, 14.25 Kompozytorzy muzyki młodzieżowej i ich utwory, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.00 Utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich, 18.20 „Widnokrąg", 19.00 „Echo dnia" 19.17 G. Verdi „Aida", op. w 4 aktach, 21.53 Gra orkiestra G. Melachrino 22.30 Lekcja jęz. rosyjskiego 22.45 Teatr PR „Ostatni dzień radości", 23.20 Nowości PWM, 0.05 — 3.00 Program nocny.

PROGRAM III

17.05 Piosenki mistrzów, 17.30 „Trzej towarzysze", odc. pow. E. M. Remarque'a, 17.40 Aktualności polskiego bigbeatu, 18.00 Ekspresem przez świat, 18.05 Muzyka w starym kinie, 18.25 Od Matuszkiewicza do Nahornego, czyli polski jazz w pigułce, 18.45 Tylko po hiszpańsku, 19.00 Czytamy pamiętniki — Axel Munthe, 19.15 Gdzie jest przebój 19.35 Pod szafirową igłą 20.00 Lektury, lektury... 20.15 Z repertuaru Rity Hovinej 20.35 „Zodiak", znak malarii, 20.50 Małe utwory wielkich mistrzów, 21.05 Suita rhythm and bluesowa Johna Mayalla 21.30 Rymy i rytmy, 21.50 Opera tygodnia Giacomo Puccini „Tosca", 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zesp. instr. „Baja Marimba Band", 22.15 Co wieczór powieść w wyd. dźwiękowym — „Piękny pan" — Guy de Maupassanta, 22.45 Wystrzałowe piosenki, 23.00 „Don Juan", poemat J. Byrona, 23.05 „Muzyka nocą", 23.50 Na dobranoc śpiewa Nadieżda Obuchowa.

Telewizja

8.10 „Wraki", film fab. produkcji polskiej, 16.35 DTV, 16.45 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem", 17.45 — „Telekram", 18.00 Amatorskie kluby filmowe Wybrzeża, 18.15 „Poligon", 18.45 Z cyklu: Polska Pieśń Ludowa, 19.20 „Dobranoc", 19.30 DTV, 20.05 Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki", 20.35 „W oczekiwaniu na zbrodnię", film fab. prod. ang. 21.55 „Ryby i rynek", 22.20 DTV.

PROGRAMY OŚWIATOWE:

9.55 Historia (kl. VIII) „Generał Walter", 10.55 Język polski (kl. VII) Eliza Orzeszkowa „ABC", 11.55 Język polski (kl. VIII) Stefan Żeromski „Ludzie bezdomni", 12.45 i 14.55 Mechanizacja rolnictwa „Konserwacja i przechowywanie sprzętu rolniczego", 15.30 i 22.40 Politechnika TV. Fizyka (I rok) „Zderzenie ciał", 16.05 i 23.15 Politechnika: Fizyka (I rok) „Dynamika ciała sztywnego",